

Elżbieta Konończuk

Kolegium Literaturoznawstwa

Wydział Filologiczny

Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: e.kononczuk@uwb.edu.pl

ORCID: 000-0002-9544-6595

Urbanalia jako propozycja genologiczna w ramach humanistycznych studiów miejskich

Książka Katarzyny Szalewskiej *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie* (Gdańsk 2017) wpisuje się w nurt szeroko pojmowanych studiów miejskich, intensywnie praktykowanych w polskiej humanistyce w ostatnich latach¹. Autorka swoją książką nie tylko dopełnia literaturoznawczy dyskurs miejski, ale w ramach tego dyskursu proponuje oryginalną i ciekawą koncepcję gatunków miejskich, włączając swoje badania w rozważania dotyczące gatunków sytuacyjnych. Rozważania te, zapoczątkowane przez Michaiła Bachtina w ramach poetyki socjologicznej, znalazły swoją kontynuację w geokulturologii zainicjowanej przez Wasilija Szczukina². Szalewska, badaczka praktykująca geopoetykę miasta, podobnie jak Bachtin i Szczukin, wychodzi z założenia, że między aktem mowy a miejscem, w którym ten akt się dokonuje, istnieje nierozzerwalny związek. Badania

¹ Omawiana książka wpisuje się w kontekst prac współtworzących humanistyczne studia miejskie, jak E. Rybickiej, *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*, Kraków 2003; E. Rewers, *Post-polis. Wstęp do filozofii nowoczesnego miasta*, Kraków 2005, *Kulturowe studia miejskie. Wprowadzenie*, red. E. Rewers, Warszawa 2014, *Nowe poetyki miejskie. Z problematyki urbanistycznej w literaturze XX i XXI wieku*, red. M. Roszczynialska, K. Wądołny-Tatar, Kraków 2015.

² Por. M. Bachtin, *Problemy literatury i estetyki*, przeł. W. Grajewski, Warszawa 1982 oraz W. Szczukin, *Mit szlacheckiego gniazda. Studium geokulturologiczne o klasycznej literaturze rosyjskiej*, przeł. B. Żyłko, Kraków 2006.

geokulturologiczne nad gatunkami mowy jako zależnymi od miejsc socjokulturowych inspirują badania genologiczne w ramach geopoetyki zorientowanej na gatunki literackie warunkowane konkretną przestrzenią geograficzną. Propozycja mówienia o przestrzennych gatunkach literackich³ wyrasta więc z przekonania, że miejsce geograficzne ma wpływ na charakter wypowiedzi literackiej, a ta wpływa na kształt miejsca.

Książkę Szalewskiej otwiera część zatytułowana *Urbanalia – gatunki urbanistyczne*, w której autorka podejmuje próbę zarysowania miejskiego pejzażu genologicznego jako zjawiska przekraczającego granice poetyki normatywnej, a wpisującego się w kulturową teorię gatunków. Badaczka definiuje gatunki urbanistyczne jako „powtarzalne formy tekstualizacji doświadczenia miejskości (które wykazują wspólne cechy kompozycyjne, ale przede wszystkim tematyczne), a nie zespół sztywnych reguł budowy utworu”⁴. Przedmiotem jej badań są zatem wszelkie wypowiedzi językowe i pozawerbalne, artykułujące różnorodne doświadczenia miasta. Opisane przez nią formy artykulacji tego doświadczenia mają zarówno charakter wysokoartystyczny, jak też folklorystyczny.

W trzech rozdziałach pierwszej części (zatytułowanych kolejno: *Miejski pejzaż genologiczny – o pasażach, anegdotach i spacerownikach*, *Legenda miejska (urban legend) – o plotkach i współczesnym folklorze* oraz *Od toponimii do geokulturologii – o mowie miasta*) wychodząc od źródeł pisarstwa urbanistycznego – twórczości Charlesa Baudelaire’a, Waltera Benjamina, Franza Hessla – autorka rozwija koncepcję gatunków miejskich, pokazując ich zależność od miejsc socjokulturowych, determinujących różne akty mowy. W obieg naukowy wprowadza zatem zredefiniowane gatunki mowy miejskiej, takie jak pasaż, anegdota, plotka, spacerownik, legenda miejska, *faits divers*, obrazek, fizjologia czy *tableaux*, uzupełniając tym samym literaturoznawczą propozycję metodologiczną w ramach studiów miejskich. Odsyłając do bardzo licznych przykładów literackich, badaczka wskazuje na możliwości stosowanych przez siebie genologicznych narzędzi analizy i interpretacji doświadczenia przestrzeni miejskiej, wyrażonego w „tekstach werbalnych”. Różnorodność wymienionych tu gatunków jest efektem poszukiwania artykulacji różnych emocji i doznań, jakie w kontakcie z miastem są udziałem człowieka. Inne gatunki mowy stanowią ekspresję wrażeń zmysłowych towarzyszących przemieszczaniu się w przestrzeni miejskiej, inne doświadczeniu historyczności

³ E. Konończuk, *W stronę przestrzennej teorii gatunków literackich*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2019, t. 62, z. 3.

⁴ K. Szalewska, *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk 2017, s. 17. Kolejne cytaty lokalizują w tekście głównym.

miejsca, przejawiającej się w jego palimpsestowym charakterze, a jeszcze inne oddają migotliwy pejzaż miejski wypełniony barwnymi postaciami i kalejdoskopowo zmieniającymi się wydarzeniami. Jeszcze inne miejsca w miejskiej przestrzeni generują gatunki przedstawiające kryminalną, mroczną stronę miasta czy związane z nim mitologie.

Miejski pejzaż genologiczny, jako zbiór gatunków niemieszczących się w zakresie tradycyjnej poetyki, wprowadza refleksję nad genologią w nowe obszary, otwarte już przez Stanisława Balbusa⁵, do którego ustaleń Szalewska nawiązuje, kontynuując kulturowe rozumienie gatunków uwikłanych we wzajemne intertekstualne zależności, a zarazem uzależnionych od procesów społecznych i kulturowych. To zaś sprawia, że badaczka unika klasyfikacji gatunków miejskich, przywołując słowa Balbusa: „im mniej kategoryzacji gatunkowych, tym większe bogactwo indywidualnych form życia” [s. 18]. Genologiczna propozycja Szalewskiej wpisuje się nie tylko w humanistyczne studia miejskie, ale stanowi także ważny punkt w ramach kulturowej teorii literatury. Ciekawym aspektem rozważań jest wskazanie źródeł gatunków miejskich w XIX-wiecznej literaturze, a tym samym włączenie miejskiego pejzażu genologicznego w zakres zainteresowań poetyki historycznej.

W części drugiej zatytułowanej *Retoryka bycia-w-mieście. Figury przestrzeni i figury myśli* autorka czyni przedmiotem refleksji ruch miejski, analizowany w perspektywie retoryki i topologii, włączając swoje rozważania w kontekst antropologii życia miejskiego. Tym samym poszerza dyskurs antropologiczno-poetologiczny, zapoczątkowany przez Michela de Certeau, a na gruncie polskim kontynuowany m.in. przez Ewę Rewers, Elżbietę Rybicką, Agnieszkę Karpowicz. W kolejnych rozdziałach książki (*Werbomotoryka – o sposobach chodzenia po mieście, Psychogeografie i pielgrzymki miejskie – o patrzeniu przez okno, Pasygrafia i teatr miasta – o modzie i śledzeniu przechodniów, Figuracje podmiotowości miejskiej – o pomnikach i uwodzicielach, Somatopoetyka miejska i korpografia – o ciele (w przestrzeni) miasta oraz Rytmoanaliza – o miejskich zegarach i zmysłach*) badaczka zajmuje się analizą i interpretacją literackich artykulacji różnorodnych sposobów przemieszczania się w mieście. W tym celu wykorzystuje w praktyce interpretacyjnej kategorie – coraz wyraźniej obecne w polskim dyskursie miejskim – takie, jak: somatopoetyka miejska, werbotoryka, psychogeografia, pasygrafia, rytmoanaliza, korpografia. Na przykładzie *Zaczynając od moich ulic* Czesława Miłosza pokazuje somatopoetologiczny aspekt spaceru, podczas którego „pamięć mięśniowa” – jak określa ją poeta – pozwala mu doświadczać przestrzeni miejskiej poprzez doznania

⁵ S. Balbus, *Zagłada gatunków*, „Teksty Drugie” 1999, nr 6.

cielesne. Ruch jako podstawowa forma „bycia-w-mieście”, aktywizująca zmysłowy odbiór przestrzeni, stanowi także podstawę praktyk werbomotorycznych, omawianych wcześniej przez Karpowicz, interpretującą pisane w rytm kroków wiersze Mirona Białoszewskiego⁶. Badaczka w ciekawy sposób rozwija koncepcję psychogeografii jako zespołu metod użytkowania przestrzeni miejskiej, realizowanych we współczesnych praktykach traktujących miasto jako scenę wydarzeń artystycznych. Swoje rozważania popiera przykładami literackich włóczęgów dryfujących po mieście i praktykujących geografii emocjonalną. Kolejną kategorią interpretacyjną tekstów miejskich czyni Szalewska pasygrafię stroju, przyjmując za Hanną Gosk tezę, iż ubiór wiąże się nierozzerwalnie z praktykami sytuacyjnymi, wyrażając kondycję społeczną człowieka oraz jego tożsamość cielesną [s. 86]. Posługując się Goffmanowską koncepcją teatru życia codziennego, przedstawia literackie zapisy doświadczenia teatralności miasta. „Występy w teatrze miasta” bohaterów literackich, którzy poprzez ubiór manifestują swoją podmiotowość, opisuje np. na podstawie *Masakry* Krzysztofa Vargi, *Niehalo* Ignacego Karpowicza, *Ziemi obiecannej* Władysława Reymonta.

Bardzo interesująca jest również propozycja interpretacji utworów przedstawiających miejskie zachowania jako fizjologicznych i fizjonomicznych obrazków, które w istocie tematyzują „ciało miejskie” poruszające się w rytmie narzucanym przez specyfikę miejsc i zbiorowe praktyki przestrzenne. Koncepcję somatopoetyki, zaproponowaną przez Annę Łebkowską, Szalewska rozwija na potrzeby analizy urbanaliów, wprowadzając kategorię somatopoetyki miejskiej i łącząc ją z koncepcją korpografii miasta według Paoli Bernstein-Jacques. „Ciało miejskie” zyskuje przez to podwójne znaczenie: jako ciało podmiotu zderzającego się z przestrzenią urbanistyczną oraz jako ciało miasta, określane mianem „tkanki miejskiej”. Przykładem czytania literatury za pomocą tych kategorii jest interpretacja *Cwaniar* Sylwii Chutnik jako powieści o cielesnym użytkowaniu miasta oraz *Utkanki* Barbary Piórkowskiej, nawiązującej tytułem zarówno do metafory żywej tkanki miasta, jak też do gestu tkania przez pisarkę gdańskiej opowieści-tkaniny, swoistej biografii miasta. Cielesne doświadczenie miasta, łączące się także z – badaną w ramach geografii zmysłów – zmysłową percepcją przestrzeni, poszerza badaczka o propozycję rytmoanalizy Henri Lefebvre’a, aby pokazać możliwość wykorzystania tej metody z jednej strony do badania rytmu codziennego życia, z drugiej zaś do odczytywania narracji jako warunkowanej rytmem miasta. Badaczka pokazuje możliwości wykorzystania wskazanych wyżej na-

⁶ A. Karpowicz, *Rytm prozy – rytm życia. Miron Białoszewski „ciało w ciało” z miastem*, w: *Prze-strzenie geo(bio)graficzne w literaturze*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok 2015.

rzędzi teoretyczno-metodologicznych, poddając analizie i interpretacji grupę urbanaliów, które w szczególny sposób tematyzują integralny związek między cielesnym podmiotem przemieszczającym się po mieście, a determinującym jego ruch rytmem miasta. Na uwagę zasługują zatem te fragmenty jej wywodu, w których przedstawia kobiece retoryki bycia-w-mieście, kobiece formy artykulacji doświadczenia miejskiego, wyprowadzone z lektury wspomnianych już pisarek, między innymi Sylwii Chutnik, Joanny Bator czy Barbary Piórkowskiej. Interpretacje ich powieści, będących zapisem cielesnego doświadczenia przez kobietę rytmu miasta, stanowią ważny wkład w feministyczne studia miejskie.

W części trzeciej, zatytułowanej *Miasto jako historia uobecniona*, Katarzyna Szalewska adaptuje zaproponowaną przez de Certeau koncepcję retoryki chodzenia do analizy przestrzennych praktyk mieszkańców miasta objętego działaniami wojennymi. Autorkę interesują także szeroko pojmowane doświadczenia przestrzenne, wynikające z sytuacji wojennej, a więc doświadczenie przesiedlenia, uchodźstwa, przymusowej i dobrowolnej migracji. W rozdziale *Kartografia wojenna – o zwycięstwie trasy nad mapą* przedmiotem swoich rozważań czyni literackie świadectwa wojenne, ze szczególnym uwzględnieniem *Pamiętnika z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego, *Pamiętnika mistycznego* Małgorzaty Baranowskiej oraz prozy Michała Głowińskiego. Badaczka interpretuje te utwory, proponując rozumienie ich narracji jako swoistej kartografii wojennej. W rozdziale *Miejski pejzaż dźwiękowy – o alarmach przeciwlotniczych i słuchaniu dzwonów* zajmuje się przede wszystkim *Pamiętnikiem z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego, „najwybitniejszego – jak pisze – słuchacza w literaturze polskiej”, ale także wspomnieniami Henryka Wańka i Zofii Nałkowskiej. Rozważania te korespondują z koncepcją sonotopografii, zaproponowanej przez Elżbietę Rybicką oraz koncepcją znaku dźwiękowego Murraya Schafera. Ostatni rozdział przedstawianej tu części *Nekropolis – o chodzeniu po miejskim cmentarzu* poświęcony jest cmentarzom jako formom uobecniania się historii w mieście. Cmentarz – opisywany za pomocą metafory palimpsestu, heterotopii, miasta w mieście – odczytywany jest w perspektywie studiów miejskich czy to jako miejsce praktykowania *flânerie*, jak w przypadku włoskich wspomnień Wojciecha Karpińskiego czy jako forma tekstu w *Fado* Andrzeja Stasiuka. Rozważania o cmentarzach stanowią wprowadzenie do kolejnej części zatytułowanej *Melancholia miejska*, której tematem jest miasto jako przestrzeń budząca nostalgię za czasem minionym.

Rozdział *Melancholia wiekiuistych budowli – o ruinach, gruzach i „łykaniu starych kamieni”* otwiera interpretacja książki Mieczysława Abramowicza *Każdy przyniósł, co miał najlepszego* jako reprezentatywnego studium miej-

skiej melancholii. Zaproponowany przez Abramowicza sposób literackiego manifestowania się melancholii Szalewska określa mianem „urbanistycznego apokryfu”, w którym przeszłość wytwarzana jest przy pomocy nostalgicznych, utekstawiających ją narracji. Literackie apokryfy urbanistyczne, wśród nich także np. *Dwa miasta* Adama Zagajewskiego, autorka interpretuje jako wyraz „niekończącej się melancholii, w której bolesną stratę podmiot projektuje w miejską przestrzeń, by następnie poddać ją dyskursywnej kontemplacji” [s. 167]. Szeroko zarysowany przez badaczkę filozoficzno-estetyczny dyskurs tematyzujący doświadczenie melancholii stanowi wprowadzenie do rozważań na temat kulturowych sposobów jej obrazowania. Posiłkując się wyobrażeniami plastycznymi Alberta Dürera i Giorgia de Chirico, przedstawia charakterystyczną dla estetyki melancholijnej symbolikę kamienia, aby za pośrednictwem „kamiennych metafor” opisać przestrzeń urbanistyczną jako przestrzeń doświadczenia melancholii. Wyobraźnię melancholijną rozpoznaje jako wyrażającą się poprzez obrazy ruin, jak ma to miejsce w twórczości Zbigniewa Herberta, nekropolii w poezji Adama Zagajewskiego czy pejzaż gruzów we wspomnieniach Małgorzaty Baranowskiej. Temat melancholii doświadczanej w miejskiej przestrzeni organizuje także kolejne rozdziały (*Urbanistyczne krajobrazy (post)pamięci – o jedzeniu miejskich cegieł* oraz *Miejskie itineraria – o panoramach, fotoplastykonach i gramofonie*), włączone przez badaczkę w ramy dyskursu pamięciologicznego oraz dyskursu historii topocentrycznej. W rozdziale zatytułowanym *Figury nieobecności – o miejskich pustkach i miastach, w których nas nie ma* autorka przedstawia sposoby manifestowania się w literaturze poczucia straty, braku, pustki jako konsekwencji zerwania historycznej ciągłości miejsca. Autorka gromadzi liczne przykłady tekstowych reprezentacji „miejsc nieobecnych”, zarówno reprezentacji literackich, jak też przestrzennych (miejsc upamiętnienia), mających na celu wypełnienie pustych miejsc treścią przywołującą dawne wydarzenia. Badaczka proponuje włączyć w dyskurs literaturoznawczy i architektoniczny rozważania nad pustką jako kategorią przestrzenną, pojmowaną nie jako brak, lecz jako możliwość „wydobywania na jaw”, a przez to „ustanawiania miejsca”⁷. Analiza sposobów konstruowania figur nieobecności stała się podstawą do wysnucia koncepcji retoryki pustki, pojmowanej w kontekście teorii postpamięci i eko-poetyki miejskiej.

⁷ Koncepcję ucieleśniania pustki poprzez performujące ją utekstowienie przyjmuje badaczka za rozprawą Martina Heideggera *Sztuka i przestrzeń* oraz za pracą Władysława Panasa *Oko Cadyka*, przedstawiającą przestrzeń Lublina jako przestrzeń miejsc pustych. Zob. K. Szalewska, *Urbanalia*, s. 200.

Rozważania przedstawione w części zatytułowanej *Psychoanaliza miasta* inspirowane są psychogeografią, geografią emocjonalną, nową myślą urbanistyczną i koncepcją Stevena Pile'a, proponującego psychoanalityczny projekt interpretacji miasta. W pierwszym rozdziale, *Miejski dreamscape – o fantazjach mieszczan*, wychodząc od analizy sposobów tematyzowania miasta w prozie Brunona Schulza, badaczka wprowadza kontekst teoretyczny, który stanowi wstęp do kolejnych, różnorodnych tematycznie rozdziałów. Rozdział zatytułowany *Heterotopie dewiacji – o szpitalach i o tym, co znajduje się pod chodnikiem* traktuje o figurze szpitala w literackich artykułach doświadczenia miasta. Propozycja kartografii psychosomatycznej, rozumianej jako wykreślanie map miejsc autobiograficznych związanych z przebiegiem choroby, łącząca doświadczenie przestrzeni z doświadczeniem cielesnym – przedstawiona na przykładzie *Opowieści dla przyjaciela* Haliny Poświatowskiej i *Zawału* Mirona Białoszewskiego – jest interpretacją sposobów praktykowania przestrzeni przez chorego człowieka. W rozdziale tym analizowana jest także figura podziemi miejskich, kryjących traumy i duchy przeszłości. Funkcje „miejskiej psychoanalitycznej krypty” odczytuje badaczka przywołując *Ciemno, prawie noc* i *Piaskową górę* Joanny Bator, *Noc żywych Żydów* Igora Ostachowicza, *Śpiewaj ogrody* Pawła Huellego. Antropologia przestrzeni małomiasteczkiej w odniesieniu do polskiej prowincji, przedstawiona w głównej mierze na przykładzie *Drwala* Michała Witkowskiego oraz *Ziarna prawdy* Zygmunta Miłoszewskiego, jest tematem rozdziału *Anatomia małomiasteczkowego widma – o duchach i kurortach po sezonie*. Autorka umieszcza w nim także godne uwagi diagnozy dotyczące literatury tematyzującej polską prowincję. Wpisując tę literaturę zarówno w kontekst antropologii przestrzeni małomiasteczkiej, jak też wyobrażonej geografii regionów, pokazuje małomiasteczkowe *genius loci*, przejawiające się w widmach przeszłości straszących w reliktach PRL-u bądź też małomiasteczkowe *locus horridus*, nawiedzane przez duchy tych, którzy zostali wyparci z pamięci zbiorowej i zepchnięci do krypt podświadomości. Literackie reprezentacje małych miast naznaczonych traumą historyczną badaczka interpretuje poprzez koncepcję przestrzeni obarczonych winą. W rozdziale *Pitałale – o tajemnicach i miejskich zbrodniach* badaczka przedstawia miejskie gatunki kryminalne, poprzez które wyraża się mroczna strona miasta. Natomiast w rozdziale *Ekran i metonimia – o sklepowych witrynach i blokowiskach* gromadzi antropologiczne i literackie świadectwa fascynacji oknami i witrynami sklepowymi, sprawnie przeprowadzając wywód ukazujący „ekranizację” miasta w funkcji psychoanalitycznej.

W kolejnej części zatytułowanej *Performatyka miejska* autorka śledzi różnorodne miejskie zjawiska spacialno-tekstowe, w tym także rozliczne formy obecności literatury w realnej przestrzeni miasta, interpretując je poprzez

kontekst turystyki kulturowej i folkloru urbanistycznego. W rozdziale *Teksty miejskie – o napisach na murach* bada sposoby wpisywania literatury w miejską przestrzeń, a więc łączenia tekstu literackiego i tekstu miasta. Punktem wyjścia tych rozważań jest m.in. propozycja Magdaleny Lachman, wyrażająca się w dwu syntetycznych formułach: „literatura w miejskiej przestrzeni” i „literatura miejskiej przestrzeni”⁸, z których pierwsza odnosi się do rozumienia miasta jako sceny dla faktów i praktyk literackich, druga zaś odsyła do rozumienia szaty informacyjnej miasta jako zbioru komunikatów (para)literackich. Szalewska podkreśla fakt, że zwrot topograficzny wyznacza nowe granice literackości i pozwala rozumieć literaturę jako działanie: „jest ona w istocie działaniem, podobnie jak miejskość, spełniająca się w ruchu i aktach kreacyjnych przechodniów, dokonywanych zarówno w ramach zdarzeń artystycznych, jak i estetyki codzienności” [s. 267].

Autorka *Urbanaliów*, proponując genologiczne podstawy humanistycznych studiów miejskich, wskazuje z jednej strony na performatywną siłę literatury działającej w mieście, z drugiej zaś na ścisły związek literatury z miejscem. Ważnym aspektem tych rozważań jest analiza form unarracyjniania przestrzeni miejskich (festiwale kulturalne, murale, pomniki interaktywne, spacerowniki), poprzez które manifestuje się tożsamość historyczna mieszkańców, współuczestniczących w „spektaklu miejskiej pamięci”. Jako przykład przywołuje gdański festiwal Narracje oraz katowicki festiwal SARP, których organizatorzy, wykorzystując gry miejskie, happeningi czy techniki psychogeograficzne angażują mieszkańców i turystów do uczestniczenia w „narracjach przestrzennych”. Sprawczy wymiar kulturowych praktyk miejskich badaczka przedstawia na przykładzie gdańskiej dzielnicy Nowy Port, w której za pośrednictwem wlepek (małych form plastyczno-tekstowych), uruchamiając mechanizm melancholijnej narracji, przypomniano o przeszłości konkretnych miejsc.

W rozdziale *Murder walk. Mapy małomiasteczkowych zbrodni – o turystyce fikcji* pokazuje różne strategie organizacji turystyki kryminalnej, sposoby uatrakcyjniania miejsc związanych z biografią autora, akcją powieści kryminalnej czy filmu, aby w ten sposób przedstawić mechanizmy przekształcenia literatury w towar turystyczny. Ciekawej analizie autorka poddaje zjawisko szwedzkiej turystyki literackiej śladami Wallandera, bohatera cyklu kryminałów Henninga Mankella, których akcja rozgrywa się w scenerii małomiasteczkowej. Celem tej analizy jest próba odpowiedzi na pytanie o potencjał polskiej turystyki kryminalnej śladami małomiasteczkowych zbrodni, jak też

⁸ M. Lachman, *Literatura (w) miejskiej przestrzeni. Rekonesans*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2012, t. 55, z. 2, s. 101.

o możliwość rozwoju kryminalnej narracji lokalnej. Tymi pytaniami otwiera Szalewska nowy obszar badań sytuujących się w ramach antropologii przestrzeni małomiejskich oraz nowego regionalizmu, zainteresowanego wyrwaniami polskiej prowincji z etnografizującego przyporządkowania i znalezienie jej nowego miejsca na mapie kulturowej kraju.

Ostatni rozdział tematyzujący performatykę miejską nosi prowokacyjny tytuł *Gdańsk nie istnieje – studium (miejskiego) przypadku*. Autorka z perspektywy badacza usytuowanego przedstawia doświadczenie przestrzeni Gdańska, w którym władza dbająca o efekt dawności tworzy w planie urbanistyczno-architektonicznym tekst miasta, mając raczej na względzie retorykę turystycznej przechadzki niż praktyki przestrzenne gdańszczan. Badaczka biorąc pod uwagę geograficzno-historyczne uwarunkowania przestrzennego rozwoju miasta, nazywa je „miastem-kłęczem”, zorganizowanym wokół wielu centrów. Analizuje miejską przestrzeń, uwzględniając przesiedleńczy charakter Gdańska, w którym mieszkańcy już się zadomowili, ale jeszcze nie zakorzenili, co sprawia, że miasto nie jest miejscem pamięci, lecz konfliktów wynikających z interpretacji przeszłości, a to z kolei wpływa na potrzebę wytwarzania miejskich narracji tożsamościowych.

Autorka kończy swoją książkę rozdziałem *Prolegomena i tkaniny – od Benjaminina do Pamuka*, w którym powraca do tekstu fundacyjnego wyobraźni urbanistycznej, *Pasaży* Waltera Benjaminina, analizując je jako zbiór cytatów, księgę przypisów, kolażową technikę przywoływania głosów z różnych dyskursów. Efekt redakcyjnej pracy Benjaminina nad tym najsłynniejszym paryskim tekstem miejskim określa jako „edycyjne prolegomena i paralipomena” [s. 313]. W opozycji do Benjaminina, klasyka tekstu miejskiego, stawia kulturowe i somatyczne postrzeganie miasta przez Orhana Pamuka, klasyka – jak pisze – miejskiej melancholii, manifestującej się w figurach kolekcji, archiwum, ruin. Badaczka sytuuje prozę Pamuka w interpretacyjnym kontekście geografii humanistycznej, a swoje rozważania organizuje wokół tezy o wpływie przestrzeni geograficznej na estetykę melancholii.

Strukturę narracyjną książki Katarzyny Szalewskiej oraz przyjętą przez nią strategię metodologiczną można opisać jej własnymi słowami, odnoszącymi się do Benjaminowskiej techniki pisania. Jak podkreśla, autor *Pasaży* wybierał nie traktat, lecz formy nielinearne, nie nomenklaturę naukową, lecz metaforę. Humanistyczne studia miejskie, które wyrosły z poszukiwania nowych języków analizy różnorodnych zjawisk kulturowych związanych z przestrzenią miejską, stanowią w istocie splot wielu dyskursów. Książka Szalewskiej przekazuje doświadczenie badacza poruszającego się w labiryncie dyskursów, czego efektem jest narracja nielinearna, meandryczna, obfitująca w liczne zwroty kierunku myślenia, skojarzenia pozornie niepowią-

zanych zjawisk i dygresyjność. Poruszanie się między dyscyplinami skłania do metaforyzacji dyskursu i chociaż metafora nie marginalizuje w omawianej książce naukowej nomenklatury, to zajmuje ważne miejsce. Autorka proponuje oryginalną formułę narracji – manifestującą się w podtytułach rozdziałów, na przykład *o modzie i śledzeniu przechodniów, o duchach i kurortach po sezonie, o sklepowych witrynach i blokowiskach, o napisach na murach* – zmierzającą do swobodnej opowieści, przypominającej legendę miejską, balladę, plotkę.

Badania Katarzyny Szalewskiej nad literaturą artykułującą doświadczenie przestrzeni miejskiej – przedstawione w dwu ważnych i interesujących książkach: *Pasażach tekstowych* i *Urbanaliach* – stanowią istotny wkład w rozwój humanistycznych studiów miejskich. Zainteresowanie formami utekstawiania miejskiej przestrzeni znalazło wyraz w pierwszej książce, stanowiącej analizę eseistycznych pasaży tekstowych. W drugiej autorka rozszerzyła swoje badania na różnorodne formy pisarstwa, przekraczające podziały tradycyjnej genologii, które łączy tematyka miejska oraz zabiegi stylistyczno-kompozycyjne, mające na celu imitację mowy miasta. Różne gatunki miejskiej komunikacji ulicznej określa wspólnym pojęciem *urbanalia*, które to pojęcie niewątpliwie zostanie włączone do słownika studiów miejskich jako obejmujące swoim znaczeniem także zjawiska domagające się interpretacji w kontekście takich dyskursów, jak architektura, urbanistyka, historia spacja, geografia humanistyczna czy psychoanaliza.

Bibliografia

- Bachtin Michaił (1982), *Problemy literatury i estetyki*, przeł. W. Grajewski, Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Balbus Stanisław (1999), *Zagłada gatunków*, „Teksty Drugie”, nr 6, s. 25–39.
- Karpowicz Agnieszka (2015), *Rytm prozy – rytm życia. Miron Białoszewski „ciało w ciało” z miastem*, w: *Przestrzenie geo(bio)graficzne w literaturze*, red. E. Konończuk, E. Sidoruk, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Konończuk Elżbieta (2019), *W stronę przestrzennej teorii gatunków literackich*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, t. 62, z. 3, s. 39–49.
- Lachman Magdalena (2012), *Literatura (w) miejskiej przestrzeni. Rekonesans*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, t. 55, z. 2, s. 97–125.
- Rewers Ewa (2005), *Post-polis. Wstęp do filozofii nowoczesnego miasta*, Kraków: Universitas.
- Rewers Ewa [red.] (2014), *Kulturowe studia miejskie. Wprowadzenie*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.

- Roszczyńska Magdalena, Wądołny-Tatar Katarzyna [red.] (2015), *Nowe poetyki miejskie. Z problematyki urbanistycznej w literaturze XX i XXI wieku*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Rybicka Elżbieta (2003), *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowocześniejszej literaturze polskiej*, Kraków: Universitas.
- Szalewska Katarzyna (2017), *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria.
- Szczukin Wasilij (2006), *Mit szlacheckiego gniazda. Studium geokulturologiczne o klasycznej literaturze rosyjskiej*, przeł. B. Żytko, Kraków: Universitas.

Urbanalia as a Genological Proposal within Humanistic Urban Studies

Abstract

The article discusses the idea of urban genres as forms of textualization of urban spaces, as proposed by Katarzyna Szalewska in her book *Urbanalia – miasto i jego teksty: Humanistyczne studia miejskie* (Gdańsk 2017). The proposed category of ‘urbanalia’ describes the urban genological landscape that comprises verbal and non-verbal utterances. Szalewska redefines such urban genres as passage, anecdote, *spacerownik*, urban legend, *faits divers*, picture, physiology, and *tableaux*, thus completing the urban studies with the literary methodology. In addition, the forms described by the author are characterized by high artistic and folkloristic qualities.

Keywords: genology, urban studies, urban genre, geopoetics, geoculture studies